

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 161 (1194) BIAŁYSTOK, piątek, 8 lipca 1955 r. Cena 20 gr

Premier NRD GROTEWOHL

wraz z członkami delegacji rządowej

zwiedził Kraków i Nową Hutę

KRAKÓW. — W godzinach porannych 7 bm. premier NRD Otto Grotewohl z małżonką oraz członkowie delegacji rządowej NRD: wicepremier i minister Spraw Zagranicznych dr Lothar Bolz, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Georg Handke i generał-major Policji Ludowej Rudolf Doelling udali się do Krakowa.

W podróży po Polsce premierowi NRD towarzyszy kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych wiceminister Marian Naszkowski oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ Edward Bartol. Ze strony niemieckiej delegacji towarzyszy ambasador NRD w Polsce Stefan Heymann.

Na lotnisku w Krakowie, przybrany flagami państwowymi NRD i Polski, delegację NRD powitali: przewodn. Prezydium Woj. RN w Krakowie J. Nagórzański, sekretarz KW PZPR E. Gabara, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego prof. K. Estreicher. Gościom polskim towarzyszyły delegacje organizacji politycznych i społecznych oraz krakowskich zakładów pracy. Przewodniczący Prezydium

(Ciąg dalszy na str. 2)

Premier Grotewohl przekazał cenne dary dla narodu polskiego

WARSZAWA. — Bawiący w Polsce na czele delegacji rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Premier NRD Otto Grotewohl przekazał w imieniu rządu NRD na ręce Prezesa Rady Ministrów PRL Józefa Cyrankiewicza cenne dary zabytkowe dla narodu polskiego.

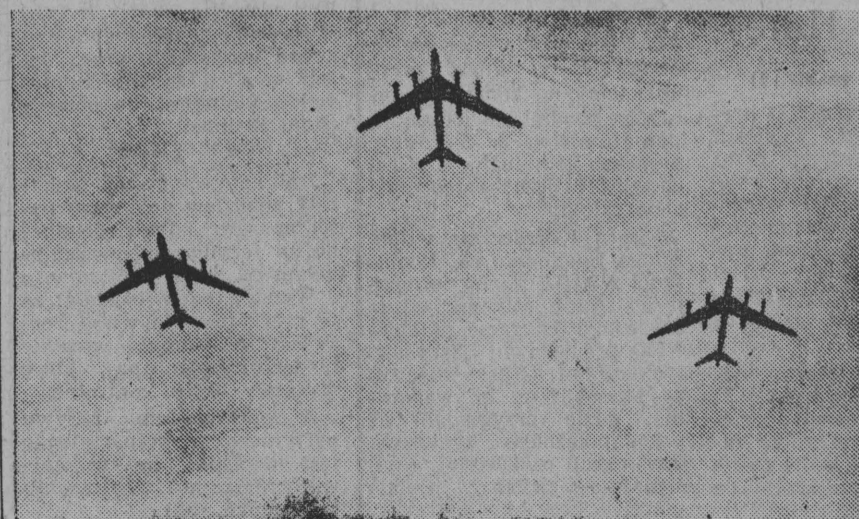
Premier Grotewohl wręczył Premierowi Cyrankiewiczowi wykonaną z kości słoniowej buławę hetmańską z czasów króla Augusta II Sasa, artystycznie ozdobioną herbami i portretem króla oraz pięknymi wzorami roślinnymi i zwierzęcymi. Premier Grotewohl wręczył też tekę z pięcioma wielkimi kolorowymi planami warszawskich budynków, z których cztery są dziełem znakomitego architekta nadwornego króla Augusta II Polepimanna Plany, mające wysoką wartość naukową i zabytko-

B. Bierut wraz z członkami delegacji Rządu PRL zwiedził Drezno

BERLIN. — W czwartek zwiedzili Drezno przewodniczący delegacji Rządu PRL, Pierwszy Sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Bolesław Bierut oraz członkowie delegacji: wiceprezes Rady Ministrów, Stefan Jędrzychowski, minister Szkolnictwa Wyższego Adam Rapacki, wice-marszałek Sejmu i przewodniczący sejmowej komisji Spraw Zagranicznych prof. Stanisław Kulczyński, generał dywizji Jan Rotkiewicz. Gościom polskim towarzyszyli zastępca członka Biura Politycznego i sekretarz KC SED Erich Mueckenberger, minister spraw wewnętrznych Karl Maron, członek KC SED, gen. Heinz Hoffmann oraz szef protokołu Ferdinand Szuf.

(Dalsze wiadomości z Drezna — na stronie 2)

★ Parada potęgi lotniczej ZSRR



W niedzielę 3 lipca — w Dniu Lotnictwa ZSRR — odbyła się na lotnisku w Tuszyńno k/Moskwy tradycyjna parada powietrzna. Była ona wspaniałą rewiją osiągnięć i potęgi radzieckiego lotnictwa. NA ZDJĘCIU: trójkami lecą bombowce odrzutowe... Fot — CAF

Światowy Kongres

Matek

ROZPOCZĄŁ OBRADY

GENEWA. — W czwartek, 7 bm. rozpoczęły się w Lozannie obrady Światowego Kongresu Matek, zwołanego z inicjatywy Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet pod hasłem obrony

NA ZDJĘCIU: członkini delegacji polskiej (od lewej) Kornelia Plewińska — majster przedziałni zakładów im. Kunickiego w Łodzi, postanka na Sejm oraz Zofia Mateczuk — sekretarz Wojewódzkiego Zarządu Lig Kobiet w Białymstoku. CAF — fot. Mottl



przyszłości dzieci oraz powstrzeżenia rozbrojenia i przyjaźni między narodami.

Wielką, pełną światła salę wypełniło ponad 1.200 delegatów reprezentujących 70 krajów.

Przemówienie inauguracyjne wygłosiła E. Cotton, dziekując milionom kobiet na całym świecie za udział w przygotowaniach do kongresu. Prace przygotowawcze przed kongresem — stwierdziła E. Cotton — jak również liczne listy z pozdrowieniami dla kongresu, które nadeszły m. in. Irena Joliot-Curie, O. B. Lepieszynska i wiele innych wybitnych kobiet, świadczą o wielkich nadziejach, jakie wiąże z obradami kongresu kobiety na całym świecie. W liście przesłanym kongresowi, królowa belgijska Elżbieta wypowiedziała się przeciwko przygotowaniom do wojny atomowej. Obrady kongresu trwają.

Sprawdzamy przygotowania do żniw i omlotów

MINELY już dni kontroli gotowości do żniw i omlotów. Ekipy kontrolne, w których skład wchodzi przedstawiciele służby rolnej prezydiów rad narodowych, aparatu POM, GOM, GS i członkowie rolnych komisji radzieckich sprawdzały stan gotowości parku maszynowego, rezultaty pracy prezydiów gromadzkich rad narodowych, w ustalaniu pomocy sąsiedzkiej, pracy GOM i POM w dziedzinie zawierania umów na prace maszynowe oraz przygotowanie sklepów GS do akcji żniwno-omlotowej.

W Białostocku nie nie wiedzą...

...o tym, że decyzją Prezydium WRN pracownicy POM mieli dokonać w dniach gotowości kontrole wymienne między POM-ami. Jak nam donoszą, żaden POM nie wysłał swej komisji do drugiego POM w sprawie przeprowadzenia kontroli przedżniwnej. Było to oczywiście wynikiem niezakończenia w terminie przygotowań do kampanii żniwno-omlotowej.

I tak POM Olecko wyremontował zaledwie połowę swoich snopowiązałek. W elckim POM snopowiązałki nie są gotowe, gdyż brak drobnych części zamiennych, jak bagnet, nożyki do kos. POM Bielsk Podlaski na 28

(Ciąg dalszy na str. 2)

W przedfestiwalowym współzawodnictwie w Fabryce Pluszu

przoduje brygada im. Raymonde Dien

Przodujący ZMP-owcy wstępują do partii

Przedfestiwalowe współzawodnictwo z każdym dniem nabiera coraz szybszego tempa. W Fabryce Pluszu w Białymstoku współzawodniczy ze sobą 8 młodzieżowych brygad. W ostatnich dniach na czoło wysunęła się brygada im. Raymonde Dien, której brygadystką jest Walentyna Bakunowicz. Brygada ta osiągnęła 155 proc. planowanej ilości produkcji. Na drugim miejscu znalazła się brygada im. 1-go Maja z Lubą Tomczak na czele.

Brygada im. Janka Krasickiego (brygadystka Lubą Kuprianiuk), która przez dłuższy czas utrzymywała się na pierwszym miejscu, ostatnio zajęła tylko czwarte miejsce. Współzawodnictwo trwa.

Korespondent nasz, Ignacy Wojnikiewicz, donosi z Gołdapi, że w okresie festiwalowym wielu najlepszych ZMP-owców wstępuje w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Ostatnio, podczas zebrania w PZGS w Gołdapi — pisał nasz korespondent — przjęto w szeregi partii 5 najlepszych ZMP-cwców". (lk)

APEL

Wojewódzkiego Komitetu Obchodu 35 rocznicy powstania Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski

Do mieszkańców miast i wsi woj. białostockiego

Towarzysze, Obywatelki i Obywatele!

35 lat mija od niezapomnianej chwili, gdy z okien obecnej Akademii Medycznej przywódcy polskiej klasy robotniczej obwieścili polskim robotnikom wiadomość o utworzeniu Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski. Wcielał on w życie doświadczenia proletariatu, który organizował rady w Zagłębiu, Łodzi, Lublinie i Warszawie. Kontynuował dzieło rad robotniczych, chłopskich i parobczańskich powoływanych przez lud na Białostocczyźnie w latach 1918, 1919.

Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski, na czele którego stali najlepsi synowie naszego narodu: Julian Marchlewski, Feliks Dzierżyński i Feliks Kon, zaczął wcielać w życie pragnienia milionowych mas polskiego ludu. 35 lat temu robotnicy i chłopowie dowiedli za przykładem swych rosyjskich braci, że lud pracujący potrafi nie tylko zdobyć władzę, lecz kierować swymi losami, że potrafi sam decydować i sam rządzić w swej ojczyźnie. 35 lat temu proletariatu i chłopstwo pracujące dowiodły raz jeszcze, że tylko one zdolne są wcielać w życie sprawiedliwość społeczną i że tylko one, a nie kto inny, zdolne są do obrony praw swego narodu.

Na wezwanie TKRP klasa robotnicza Białegostoku objęła w swe posiadanie fabryki, uruchomiła zakłady włókiennicze i warsztaty kolejowe. Rzemieślnicy uruchomili swe warsztaty, a inteligencja przystąpiła do pracy w służbie zdrowia, szkolnictwie i organizujących się instytucjach. Na wezwanie TKRP tysiące ludzi pracowało przy odbudowie mostu na Narwi koło Łap. Tysiące robotników wyruszyło do pomocy na wieś.

Oczy polskich robotników i chłopów skierowane były na Białystok. Pilnie śledziły poczynania młodej władzy. Cieszyły się z jej sukcesów. Smuczyły się, gdy musiała ona chwilowo ustąpić, by ożyć wreszcie na zawsze w Chełmie i Lublinie.

W ciągu całego dwudziestolecia rządów burżuazji pamięć Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski odżywała w strajkach robotniczych i chłopskich, w walce włókienników i metalowców, biedoty wiejskiej i bezrolnych. Pamięć pierwszego w dziejach narodu polskiego rządu robotniczo-chłopskiego zagrzewała do walki, skupiała wokół partii komunistycznej najlepszych synów klasy robotniczej i chłopstwa.

Towarzysze, Obywatelki i Obywatele!

W dwadzieścia cztery lata później na lubelskiej ziemi zwyciężyła ostatecznie władza robotników i chłopów. Odtąd idee, o które przed 35 laty walczyli działacze TKRP, są wcielane w życie. W ciągu dziesięciu lat Polska stała się krajem przodującego socjalistycznego przemysłu. Znikło bezrobocie, znikł analfabetyzm i nędza. Rozpoczął się wspaniały rozwój naszej Białostocczyzny, która w naszych oczach zrywa z odwiecznym zacofaniem, wszedłszy dzięki polityce partii i władzy ludowej na drogę stałego rozwoju społecznego, gospodarczego i kulturalnego.

Zbudowaliśmy w naszej Ojczyźnie ciężki przemysł. Na białostockiej ziemi powstały nowe fabryki, rozwija się nasze rolnictwo, umacnia się socjalistyczna gospodarka na wsi. W miejscu, gdzie 35 lat temu TKRP wydawał pierwsze dekrety, powstała chluba naszego województwa — Akademia Medyczna. Nasze rady, wybrane w ubiegłym roku, chlubnie kontynuują swe zadania rozpoczęte przed 35 laty przez rady robotnicze, parobczańskie i chłopskie. W imieniu mas i dla mas kontynuują rozpoczęte przez nie dzieło.

Towarzysze, Obywatelki i Obywatele!

W 35 rocznicę powstania Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski jeszcze bardziej zwróćmy swe szeregowe w Froncie Narodowym, umacniajmy moralno-polityczną jedność narodu wokół naszej przewodniczki — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Umacniajmy jeszcze bardziej tradycyjną naszą przyjaźń z narodami ZSRR, gwarantującą naszą niepodległość i siłę naszego kraju. Czerpmy natchnienie z przykładu niestrudzonych działaczy pierwszego w naszych dziejach rządu robotniczo-chłopskiego. Rozbudujmy nasz przemysł, ulepszajmy jego produkcję, dźwigajmy wyżej nasze rolnictwo, wychowujmy młodzież na godnych kontynuatorów dzieła rozpoczętego przed 35 laty.

Robotnicy!

Walcie o realizację uchwał II Zjazdu naszej partii. Walczcie o jakość i ilość produkcji, aby coraz pełniej i lepiej zaspokajać stale wzrastające potrzeby mieszkańców miast i wsi. Zwalczajcie brakrobostwo i marnotrawstwo, walcie o obniżkę kosztów własnych, podnoście swoje kwalifikacje zawodowe, wprowadzajcie i upowszechniajcie nowe metody pracy, dbajcie o coraz bardziej kulturalne warunki pracy i odpoczynku, o szybszy wzrost stopy życiowej całego narodu. Codziennym, wytrwałym trudem przyspieszajcie nasz marsz do szczęścia i rozkwitu naszej umiłowanej Ojczyzny ludowej.

Pracujący chłopie!

Organizujcie ruch współzawodnictwa o wysokie plony i wzorową hodowlę. Uczcie się i stosujcie nowoczesne zabiegi agrotechniczne, starannie pielęgnujcie swe uprawy. Osiągajcie coraz wyższy poziom swych gospodarstw, w pełni korzystając ze zdobyczy nauki i techniki. Zaorywujcie odłogi i likwidujcie zacofaną trójpolówkę. Całkowicie i w terminie wykonujcie swoje obywatelskie obowiązki wobec państwa. Sprawnie przeprowadźcie sianokosy i żniwa. Śmiało wkraczajcie na tory gospodarki zespolowej, która za-

(Ciąg dalszy na str. 4)

100 TYS. MIESZKAŃCÓW DREZNA witało delegację Rządu PRL z towarzyszem Bolesławem Bierutem podczas wielkiej manifestacji na Theaterplatz

Z pobytu delegacji Rządu NRD w Polsce

Premier Grotewohl wśród robotników Zakł. im. Kasprzaka w Warszawie

W drugim dniu pobytu w naszym kraju Premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl wraz z członkami delegacji rządowej NRD złożyli w godzinach przedpołudniowych Zakłady Radiowe im. Kasprzaka w Warszawie i Pałac Kultury i Nauki im. J. Stalina.

Już w wejściu do pierwszej hali, Premiera Otto Grotewohla otacza liczna grupa robotników. Rozlegają się serdeczne oklaski i krzyki „Niech żyje przyjaźń polsko-niemiecka”, „Niech żyje Premier Grotewohl”.

Zwiedzając Zakłady Premier Otto Grotewohl serdecznie rozmawia z robotnikami, zatrzymując się przy poszczególnych stoiskach roboczych. Premier NRD interesował się pracą i warunkami bytowymi robotników.

Zwiedzanie Pałacu Kultury i Nauki

Premier Otto Grotewohl i członkowie delegacji rządowej NRD zwiedzili następnie Pałac Kultury i Nauki im. J. Stalina, oprowadzani przez naczelnika zarządu budowy Pałacu D. A. Szatalowa oraz Pełnomocnika Rządu PRL do spraw budowy Pałacu Kultury i Nauki inż. J. Sigalina.

Przyjęcie w ambasadzie NRD w Warszawie

Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polsce Stefan Heymann z małżonką wydal 6 bm. przyjęcie z okazji pobytu w naszym kraju delegacji rządowej NRD.

Na przyjęcie przybyli: przewodniczący delegacji rządowej NRD Premier Otto Grotewohl z małżonką oraz członkowie delegacji: wicepremier i minister Spraw Zagranicznych NRD Dr Lothar Bolz, sekretarz stanu w MSZ George Handke i generał-major Policji Ludowej Rudolf Doelling.

Z polskiej strony na przyjęciu obecni byli: przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, pierwszy zastępca Prezesa Rady Ministrów Zenon Nowak, sekretarz KC PZPR Franciszek Mazur, wiceprezisi Rady Ministrów: Franciszek Jóźwiak-Witold, Tadeusz Gede, Stanisław Łapota, kierownik MSZ wiceminister Marian Naszkowski, sekretarz Rady Państwa Marian Rybicki, członkowie Rady Państwa i Rządu.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej przyjaźni i nadzwyczajnej atmosferze.

DREZNO - (Korespondencja własna)

100 tys. mieszkańców Drezna witało delegację polską z towarzyszem Bierutem podczas wielkiej manifestacji na Theaterplatz, jeden z największych zabytków barokowego budownictwa w Europie, wypełniony był ludźmi, głowa przy głowie. Czerwone sztandary partyjne, biało-czerwone, czarno-czerwono-żółte sztandary państwowe mieszają się ze sztandarami niebieskimi, szaremi, zielonymi, żółtymi. Na podium dwa portrety - prezydenta Wilhelma Piecka i towarzysza Bolesława Bieruta i napis: „Granica na Odrze i Nysie jest silnym węzłem przyjaźni między narodami polskim i niemieckim. Wyżej sztandary socjalistycznego internacjonalizmu!”

Wicepremier i przewodniczący Rady Okręgowej Drezna - Rudi Jahn. Po nim przemawia minister Spraw Wewnętrznych NRD - Karl Maron. Słowa o przyjaźni między obu narodami, o rozwoju nowych stosunków przerywane są burzliwymi oklaskami.

Trudno oddać cały nastrój manifestacji. Jedno można stwierdzić, że była to manifestacja gorącej sympatii do narodu polskiego i jego przedstawicieli.

Ludność stolicy Saksonii przeżyła morze cierpienia. Widok miasta porośniętego polonem nad Łabą przypomina dobrze widok wielu polskich miast. Drezno zostało zniszczone w ostatnim okresie wojny w wyniku barbarzyńskiego „dywanowego” bombardowania Anglososów. Jeszcze dziś często wśród starych i nowobudujących się domów przesiadają dzury ruin. Do tych, którzy byli świadkami zniszczeń, mówi towarzysze Bierut o polityce „pozytywnej siły”, którą w Europie zastosował 16 lat temu rząd hitlerowski, politykę, która przyniosła Dreznu i całej Europie zniszczenia, a zakończyła się sromotnym bankructwem.

Taki sam los czekał tych, którzy usiłowali tę politykę obecnie kontynuować. „Pragniemy zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych i popieraemy walkę narodu niemieckiego w tej sprawie” - mówił towarzysze Bierut. Dlatego wrogowie pokoju rozpętały szowinistyczną propagandę przeciwko naszym granicom... Lud pracujący w Polsce i NRD, a w równej mierze i masy pracujące innych krajów europejskich nie tylko wyelęgają wnioski z przeżytych ciężkich doświadczeń his'riol, ale umieją już w istnych celach i kierunkach polityki światowej”.

Spontanicznie owacją przyjęto zyczenia, jakie w imieniu całego narodu polskiego złożył społeczeństwo Drezna towarzysze Bierut, zyczenia dalszych sukcesów w odbudowie kraju i w odbudowie Drezna, które „dzięki Waszej pracy stanie się znowu takim jakim było w ciągu stuleci - wielkim siedliskiem kultury, promieniującym na cały świat”.

W Dreźnie towarzysze Bierut wraz z innymi członkami i polskiej delegacji z wicepremierem Stefanem Jedrychowskim, min. Adamem Rapackim, wicemarszałkiem Sejmu Stanisławem Kulczyńskim, gen. dywizji Janem Rotkiewiczem - zwiedzili dreźnieński Altmarkt (Stary Rynek).

Następnie delegacja zwiedziła słynny, budowany na przełomie XVII i XVIII wieku dreźnieński Zwinger, do którego już niedługo wróci ze Związku Radzieckiego wspaniała galeria obrazów. Tu była siedziba polskiego króla Augusta Mocnego. Na bramie „Pod koroną” odkrywamy polskiego orła.

Zniszczony w czasie wojny, a obecnie pieczołowicie odbudowany przez rząd NRD Zwinger, wraz z galerią obrazów i całe, pełne zabytków miasto służyć będzie znów kulturze europejskiej. „To jest wielka praca nie tylko dla Drezna, ale i dla Europy” - oświadczył towarzysze Bierut.

Wspomnieć jeszcze należy serdeczne uściski, jakie podczas wycieczki na Theaterplatz wymienili towarzysze Bierut i sekretarz dreźnieńskiej organizacji SED, Hans Riesenberger, powiedział o podarunkach robotników zakładów dreźnieńskich, o słuźbowaniu werności w przyjaźni obu narodów złożonym przez 100 tysięcy dreźnieńczyków, o krzykach „Freundschaft!” oraz o starej rewolucyjnej pieśni niemieckiej odśpiewanej na zakończenie wycieczki.

Piszę o tym dlatego, by zilustrować słowa towarzysza Bieruta: „Uczucia przyjaźni tak żywo zamyślniowane w ciągu pobytu delegacji polskiej w NRD, a zwłaszcza w sławnym historycznym Dreźnie, podobnie jak i uczucia zamyślniowane przez społeczeństwo polskie w związku z pobycem delegacji niemieckiej pod przewodnictwem Premiera Otto Grotewohla w naszym kraju, są dobrymi i wernymi wskazaniami stosunków, jakie łączą obecnie Polskę Rzeczpospolitą Ludową z Niemiecką Republiką Demokratyczną”.

EDWARD DYLAWEWSKI

Premier Grotewohl zwiedził Kraków i Nową Hutę

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Woj. RN Nagórzański i premier Grotewohl wygłosili przemówienia, przyjęte przez zgromadzonych okrzykami owacją. Raz po raz padły okrzyki i „dziękuję” przyjaźni między Polką i NRD, na cześć premiera Grotewohla. Dzieci krakowskie wręczyły premierowi i jego małżonce wianki kwiatów.

W godzinach przedpołudniowych premier NRD i członkowie delegacji zwiedzili Wawel. Szczególne zainteresowanie okazali gościem do „sarniego ogrodu” Włosa Stosza.

Serdeczne manifestacje przyjaźni po obu stronach granicy pokoju

ZIELONA GÓRA. - Z okazji 5 rocznicy podpisania układu granicznego pomiędzy Polską i NRD, serdeczne manifestacje przyjaźni odbyły się po obu stronach granicy pokoju na Odrze, w Ślubicach i Frankfurcie.

Manifestacja po stronie polskiej rozpoczęła się od granicznym hymnu państwowego NRD, a po stronie niemieckiej - hymnu polskiego.

Przy blaskach wielkich ognisk zapalonych po obydwu stronach Odry i wśród okrzyków zebranych wzdłuż rzeki tłumów, wzywających na rzecz wiczej przyjaźni obydwu narodów, na moście granicznym nastąpiło spotkanie delegacji społecznych Ślubic i Frankfurta.

Po przemówieniach członkowie delegacji wręczyli sobie nawzajem kwiaty i upominki. Wzruszającym momentem było przekazanie przez kobiety z Frankfurta wyprawkę dla tych dzieci powiatu Ślubice, które urodziły się w pierwszym dniu po 5 rocznicy podpisania układu granicznego.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej w Zgorzelcu

WROCŁAW. - W 5 rocznicę podpisania Układu między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu polsko-niemieckiej granicy państwowej odsłonięto w Zgorzelcu, w gmachu, gdzie podpisano Układ - tablicę, upamiętniającą ten historyczny akt.

Przystrojony flagami polskimi i NRD Plac Partyzancki w Zgorzelcu wypełniło około 20 tys. mieszkańców miasta i okolicznych miejscowości.

Odsłonięcie tablicy dokonał przewodniczący Prezydium WRN we Wrocławiu Hilary Chelchowski. Napis na tablicy głosi: „Dnia 6 lipca 1950 roku w tym gmachu zostały podpisane Układ między Polską Rzeczpospolitą i Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej granicy państwowej między oboma państwami nienaruszalnej granicy pokoju i przyjaźni na Odrze i Nysie Łużyckiej. Zgorzelc, 6 lipca 1950 roku”.

Premier Grotewohl i Nową Hutę

Po zwiedzeniu Zamku w Krakowie goście udali się do Nowej Huty, gdzie przyjechali do kombinatu im. Lenina. Powitał ich wiceminister Huniczka J. Salcewicz, dyrektor kombinatu A. Czuchowicz i liczni przedstawiciele załogi.

Gorąco i serdecznie witała załoga kombinatu im. Lenina gość z NRD. Na trasie przejazdu grupy robotników pozdrawiali delegację rządową NRD przyjaźnymi okrzykami i oklaskami. Goście niemiecczy zwiedzili im. walcownicę, gdzie przyglądali się pracy potężnego zginiacza konstrukcji radzieckiej, a następnie - zwiedzili wielkie piece.

Z pobytu premiera Nehru w Jugosławii



NA ZDJĘCIU: dzieci jugosłowiańskie witają premiera Nehru na lotnisku. Fot. - CAP

Przygotowania do konferencji w Genewie

NOWY JORK. - Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu, że w najbliższym czasie powstanie wspólny sekretariat konferencji czterech wielkich mocarstw, który będzie regulował prace organizacyjne i techniczne związane z konferencją genewską.

Kierownictwo sekretariatu obejmie wyższy funkcjonariusz ambasady brytyjskiej w Waszyngtonie p. Wilkison.

NOWY JORK. - W dniu 6 lipca odbyła się w Waszyngtonie konferencja prasowa u prezydenta Stanów Zjednoczonych D. Eisenhowera.

Mówiąc o zbliżającej się konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw w Genewie, prezydent stwierdził, że przedstawiciele Stanów Zjednoczonych usiłowają się na konferencję obchodzącą uroczystości w Niemieckiej Republice Demokratycznej przez niemiecką klasę robotniczą, przez chłopów, nową niemiecką inteligencję i młodzież, że w Berlinie serdecznie uczucia narodu polskiego dla demokracji niemieckiej wyrażał Sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej towarzysze Bolesław Bierut.

Cieszy nas fakt, że dzieł ten uroczystości przywiązała będą masy pracujące, ludzie budujący socjalizm, miliony ludzi walczących o pokój i postęp w obu naszych krajach, cieszy nas też fakt, że sympatie wszystkich ludzi pragnących pokoju we wszystkich krajach Europy i nie tylko Europy - są z nami, a przeciw tym, którzy w dniach, gdy szczególnie podkreśla się przyjaźń między narodami niemieckim i polskim, zgryzają zębami w bezsilnej wściekłości, bo gubią swoje rachuby na odnowienie krwawych, tragicznych waśni i konfliktów między naszymi narodami.

Mocarstwa zachodnie, jak twierdzi się w kołach dyplomatycznych - pisze dla Thaler - mogą się jednakże zgodzić na to, by po konferencji szefów rządów pozostał w Genewie ministerstwo spraw zagranicznych w celu omówienia niektórych problemów związanych z dalszymi rokowaniami między wielkimi mocarstwami.

Nowy rząd włoski

RZYM. - W dniu 6 lipca Antonio Segni (chrześcijański demokrat) przedstawili, prezydentowi republiki Gronchi'emu listę nowego gabinetu koalicyjnego, w skład którego oprócz chrześcijańskich demokratów weszli socjaldemokraci i liberalowie.

Premierem został Antonio Segni (chrześcijański demokrat); wicepremierem - G. Saragat (socialdemokrata); ministrem spraw zagranicznych - G. Martino (liberal); ministrem spraw wewnętrznych - F. Tambroni (chrześcijański demokrat).

W GOM-ach nieco lepiej

bo zawarto 90 proc. umów na pracę zniwiarzek i 80 proc. umów na pracę sponowiarzek. Niezle w tym kierunku pracowały PZ GOM w Siemiatyczach, Sokółce, Goldapi i Bielsku Podlaskim, natomiast GOM-y w Monclieu i Oleckim nie spieszą się z zawieraniem umów.

Możki zawarły tylko 37 proc., a Olecko 49 proc. umów na pracę maszyn GOM.

W PGR trzeba rąk do pracy

W suwalskim PGR park maszynowy łącznie z kombajnami jest już gotowy, lecz zachodzą obawy, że PGR w Suwałkach nie podjąłby wykonać wszystkich prac, jeżeli w akcji żniwno-omłotowej nie otrzyma do pomocy około 50 ludzi.

Dni gotowości nie wykazały spodziewanej sprawności aparatu odpowiedzialnego za terminowe przygotowanie do żniw i omłotów.

Wszystcy odpowiedzialni za to przygotowania winni bezwzględnie usunąć wszelkie niedopatrzenia, na które wskazywały ekipy kontrolne.

A obowiązkowo aktywny udział w przygotowaniu siły Niemiec o postępowej sily Niemiec o postępowej tradycje niemieckich myślicieli, działaczy i pisarzy.

W V ROCZNICĘ PODPISANIA UKŁADU O GRANICY POKOJU NA ODRZE I NYSIE Będziemy dalej utrzymywać naszą przyjaźń

Przemówienie Józefa CYRANKIEWICZA wygłoszone 6 bm na akademii w Warszawie

Towarzysze i Przyjaciele Niemiec! Obywatele Warszawy!

Nasze pokolenie przyczyniło się w ostatnich 10 latach swoją pracą i wysiłkiem do kształtowania takich rewolucyjnych zasadniczych przemian w dziejach naszych narodów, że z powodu ich ogromu nie zawsze ogarniamy je w całości i w perspektywie całej poprzedniej historii narodu.

Do spojrzenia wstecz i wygnięcia dalszych twórczych wniosków na przyszłość przyczynia się obecny uroczysty obchód 5 rocznicy dnia, w którym przedstawiciele Polski Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej uroczysto podpisali Układ o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej na Odrze i Nysie.

Cieszmy się, że w tym uroczystym obchodzie bierzemy udział w Warszawie na czele delegacji niemieckiej towarzysze, który imieniem narodu niemieckiego kładł podpis pod tym układem nasz gość, Premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl.

Cieszy nas, tak samo jak i niemieckich przyjaźni fakt, że w rocznicę uroczystości obchodzącą uroczystości w Niemieckiej Republice Demokratycznej przez niemiecką klasę robotniczą, przez chłopów, nową niemiecką inteligencję i młodzież, że w Berlinie serdecznie uczucia narodu polskiego dla demokracji niemieckiej wyrażał Sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej towarzysze Bolesław Bierut.

Cieszy nas fakt, że dzieł ten uroczystości przywiązała będą masy pracujące, ludzie budujący socjalizm, miliony ludzi walczących o pokój i postęp w obu naszych krajach, cieszy nas też fakt, że sympatie wszystkich ludzi pragnących pokoju we wszystkich krajach Europy i nie tylko Europy - są z nami, a przeciw tym, którzy w dniach, gdy szczególnie podkreśla się przyjaźń między narodami niemieckim i polskim, zgryzają zębami w bezsilnej wściekłości, bo gubią swoje rachuby na odnowienie krwawych, tragicznych waśni i konfliktów między naszymi narodami.

Mocarstwa zachodnie, jak twierdzi się w kołach dyplomatycznych - pisze dla Thaler - mogą się jednakże zgodzić na to, by po konferencji szefów rządów pozostał w Genewie ministerstwo spraw zagranicznych w celu omówienia niektórych problemów związanych z dalszymi rokowaniami między wielkimi mocarstwami.

Nowy rząd włoski

RZYM. - W dniu 6 lipca Antonio Segni (chrześcijański demokrat) przedstawili, prezydentowi republiki Gronchi'emu listę nowego gabinetu koalicyjnego, w skład którego oprócz chrześcijańskich demokratów weszli socjaldemokraci i liberalowie.

Premierem został Antonio Segni (chrześcijański demokrat); wicepremierem - G. Saragat (socialdemokrata); ministrem spraw zagranicznych - G. Martino (liberal); ministrem spraw wewnętrznych - F. Tambroni (chrześcijański demokrat).

W GOM-ach nieco lepiej

bo zawarto 90 proc. umów na pracę zniwiarzek i 80 proc. umów na pracę sponowiarzek. Niezle w tym kierunku pracowały PZ GOM w Siemiatyczach, Sokółce, Goldapi i Bielsku Podlaskim, natomiast GOM-y w Monclieu i Oleckim nie spieszą się z zawieraniem umów.

Możki zawarły tylko 37 proc., a Olecko 49 proc. umów na pracę maszyn GOM.

W PGR trzeba rąk do pracy

W suwalskim PGR park maszynowy łącznie z kombajnami jest już gotowy, lecz zachodzą obawy, że PGR w Suwałkach nie podjąłby wykonać wszystkich prac, jeżeli w akcji żniwno-omłotowej nie otrzyma do pomocy około 50 ludzi.

Dni gotowości nie wykazały spodziewanej sprawności aparatu odpowiedzialnego za terminowe przygotowanie do żniw i omłotów.

Wszystcy odpowiedzialni za to przygotowania winni bezwzględnie usunąć wszelkie niedopatrzenia, na które wskazywały ekipy kontrolne.

A obowiązkowo aktywny udział w przygotowaniu siły Niemiec o postępowej sily Niemiec o postępowej tradycje niemieckich myślicieli, działaczy i pisarzy.

Rzecz jasna, że między naszymi krajami zaczęły się kształtować po nowemu, jak nigdy dotąd w dziejach, przyjaźni, pełne przyjaźni i rozwijającej się współpracy, stosunki. Historyczną i fundamentalną datą w rozwoju tych stosunków stał się dzień podpisania 5 lat temu Układu w Zgorzelcu. Te 5 lat wykazały, że Układ nasz zdał egzamin w codziennej praktyce życia społecznego i spełnia nadzieje, jakie wiązał z nim naród polski, postępowe kółka narodu niemieckiego i szerokie kółka opinii publicznej na całym świecie.

Minionych 5 lat to okres zacieśniającej się stałe i rozwijającej się przyjaźni, do brosiadziej współpracy między Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną. W 5-lecie tego Układu możemy sobie powiedzieć, że będziemy dalej utrzymywać naszą przyjaźń.

Minionych 5 lat to okres solidarnej walki Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej przeciwko knowaniom wojennym wymierzonym zarówno przeciwko narodowi polskiemu i jak i przeciwko narodowi niemieckiemu. W 5-lecie naszego Układu możemy sobie powiedzieć, że z jeszcze większą energią będziemy toczyć walkę przeciwko podżegaczom wojennym, walkę o pokój.

Biłans tych stosunków, których tętno zaczęło szczególnie silnym rytmem bić od dnia podpisania umowy w Zgorzelcu, jest zdumiewająco w swym bogactwie. Czy weźmiemy dziedzinę współpracy politycznej i stosunków gospodarczych, czy wyznacznik kulturalny, czy naukowo-techniczny - wszędzie możemy wskazać na poważne osiągnięcia przynieszone korzyści zarówno narodowi polskiemu jak i narodowi niemieckiemu.

Dzięki Układowi Zgorzelckiemu, dzięki wspaniałej walce demokratów niemieckich o pokojowe i zjednoczenie Niemcy nowa prawda o rozwijającej się przyjaźni polsko-niemieckiej stała się już własnością najszerzych mas ludowych w Polsce.

Naród polski z tej katastrofy dziejowej, jaką była ostatnia wojna, wyciągnął naukę jedynie słuszną. Naród polski zrozumiał, że walka przeciwko militarzowi niemieckiemu leży za równo w interesie narodu polskiego, jak i niemieckiego, że przyjaźń między narodami polskim a narodem niemieckim - to warunek pokoju w Europie i że tylko wrogom obu narodów należy na utrzymaniu stanu wrogości i napięcia między obu naszymi narodami.

Odrodzona Polska Ludowa dokonała przełomu w stosunkach polsko-niemieckich, którego warunki stworzyły historyczne zwycięstwo Armii Radzieckiej nad siłami hitlerzyskimi. Współpraca i demokracja niemieckiej w Niemieckiej Republice Demokratycznej nad siłami reakcji i szowinizmu.

Odtąd weszliśmy i idziemy coraz mocniejszym krokiem drogą współpracy i przyjaźni między narodami. Wierzymy, że łączą nas wspólne cele i wspólne idee walki o dobro mas pracujących, walki o pokój.

Przełom, który dokonał się w stosunkach polsko-niemieckich, promieniuje na całą Europę. Nie tylko w Niemieckiej Republice Demokratycznej widzimy zdecydowaną postawę przeciwko podjudzaniu antypolskiemu pod hasłem odwetu i zaboru, przeciwko przygotowaniu do nowej wojny, przeciwko polityce, która tylko nowe nieszczęścia może przynieść narodowi niemieckiemu. Również w Niemczech zachodnich poprzez zgiełk propagandy rewizjonistycznej przedziiera się coraz mocniej głos tych, którzy z doświadczeń historii dobrze wiedzą, że każda inna droga to droga w przepaść, droga powtór-

niezłoty, który dokonał się w stosunkach polsko-niemieckich, promieniuje na całą Europę. Nie tylko w Niemieckiej Republice Demokratycznej widzimy zdecydowaną postawę przeciwko podjudzaniu antypolskiemu pod hasłem odwetu i zaboru, przeciwko przygotowaniu do nowej wojny, przeciwko polityce, która tylko nowe nieszczęścia może przynieść narodowi niemieckiemu. Również w Niemczech zachodnich poprzez zgiełk propagandy rewizjonistycznej przedziiera się coraz mocniej głos tych, którzy z doświadczeń historii dobrze wiedzą, że każda inna droga to droga w przepaść, droga powtór-

niezłoty, który dokonał się w stosunkach polsko-niemieckich, promieniuje na całą Europę. Nie tylko w Niemieckiej Republice Demokratycznej widzimy zdecydowaną postawę przeciwko podjudzaniu antypolskiemu pod hasłem odwetu i zaboru, przeciwko przygotowaniu do nowej wojny, przeciwko polityce, która tylko nowe nieszczęścia może przynieść narodowi niemieckiemu. Również w Niemczech zachodnich poprzez zgiełk propagandy rewizjonistycznej przedziiera się coraz mocniej głos tych, którzy z doświadczeń historii dobrze wiedzą, że każda inna droga to droga w przepaść, droga powtór-

niezłoty, który dokonał się w stosunkach polsko-niemieckich, promieniuje na całą Europę. Nie tylko w Niemieckiej Republice Demokratycznej widzimy zdecydowaną postawę przeciwko podjudzaniu antypolskiemu pod hasłem odwetu i zaboru, przeciwko przygotowaniu do nowej wojny, przeciwko polityce, która tylko nowe nieszczęścia może przynieść narodowi niemieckiemu. Również w Niemczech zachodnich poprzez zgiełk propagandy rewizjonistycznej przedziiera się coraz mocniej głos tych, którzy z doświadczeń historii dobrze wiedzą, że każda inna droga to droga w przepaść, droga powtór-

niezłoty, który dokonał się w stosunkach polsko-niemieckich, promieniuje na całą Europę. Nie tylko w Niemieckiej Republice Demokratycznej widzimy zdecydowaną postawę przeciwko podjudzaniu antypolskiemu pod hasłem odwetu i zaboru, przeciwko przygotowaniu do nowej wojny, przeciwko polityce, która tylko nowe nieszczęścia może przynieść narodowi niemieckiemu. Również w Niemczech zachodnich poprzez zgiełk propagandy rewizjonistycznej przedziiera się coraz mocniej głos tych, którzy z doświadczeń historii dobrze wiedzą, że każda inna droga to droga w przepaść, droga powtór-

niezłoty, który dokonał się w stosunkach polsko-niemieckich, promieniuje na całą Europę. Nie tylko w Niemieckiej Republice Demokratycznej widzimy zdecydowaną postawę przeciwko podjudzaniu antypolskiemu pod hasłem odwetu i zaboru, przeciwko przygotowaniu do nowej wojny, przeciwko polityce, która tylko nowe nieszczęścia może przynieść narodowi niemieckiemu. Również w Niemczech zachodnich poprzez zgiełk propagandy rewizjonistycznej przedziiera się coraz mocniej głos tych, którzy z doświadczeń historii dobrze wiedzą, że każda inna droga to droga w przepaść, droga powtór-

niezłoty, który dokonał się w stosunkach polsko-niemieckich, promieniuje na całą Europę. Nie tylko w Niemieckiej Republice Demokratycznej widzimy zdecydowaną postawę przeciwko podjudzaniu antypolskiemu pod hasłem odwetu i zaboru, przeciwko przygotowaniu do nowej wojny, przeciwko polityce, która tylko nowe nieszczęścia może przynieść narodowi niemieckiemu. Również w Niemczech zachodnich poprzez zgiełk propagandy rewizjonistycznej przedziiera się coraz mocniej głos tych, którzy z doświadczeń historii dobrze wiedzą, że każda inna droga to droga w przepaść, droga powtór-

niezłoty, który dokonał się w stosunkach polsko-niemieckich, promieniuje na całą Europę. Nie tylko w Niemieckiej Republice Demokratycznej widzimy zdecydowaną postawę przeciwko podjudzaniu antypolskiemu pod hasłem odwetu i zaboru, przeciwko przygotowaniu do nowej wojny, przeciwko polityce, która tylko nowe nieszczęścia może przynieść narodowi niemieckiemu. Również w Niemczech zachodnich poprzez zgiełk propagandy rewizjonistycznej przedziiera się coraz mocniej głos tych, którzy z doświadczeń historii dobrze wiedzą, że każda inna droga to droga w przepaść, droga powtór-

niezłoty, który dokonał się w stosunkach polsko-niemieckich, promieniuje na całą Europę. Nie tylko w Niemieckiej Republice Demokratycznej widzimy zdecydowaną postawę przeciwko podjudzaniu antypolskiemu pod hasłem odwetu i zaboru, przeciwko przygotowaniu do nowej wojny, przeciwko polityce, która tylko nowe nieszczęścia może przynieść narodowi niemieckiemu. Również w Niemczech zachodnich poprzez zgiełk propagandy rewizjonistycznej przedziiera się coraz mocniej głos tych, którzy z doświadczeń historii dobrze wiedzą, że każda inna droga to droga w przepaść, droga powtór-

Wielką, niezwykle ważną nauką płynącą z Układu Zgorzelckiego jest fakt, że współpraca między Polską a Niemcami jest całkowicie możliwa i korzystna, że stosunki tych nie musi zatrząsnąć zmora przeszłości, że uznanie istniejącej między oboma państwami granicy czyni z niej - z granicy na Odrze i Nysie - granicę pokoju i prawdziwej przyjaźni.

Wizyta w Polsce delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej z Premierem Grotewohlem na czele, niewątpliwie jeszcze bardziej przyczyniła się do pogłębiania i rozwijania przyjaźni między Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną i będzie krokiem w kierunku - wzmożenia współpracy i porozumienia między narodami polskim i niemieckim.

Naród polski niewątpliwie wspierać będzie nadal i coraz mocniej trudną walkę pokojowych sił niemieckich o demokrację, zjednoczone Niemcy.

Prose Was - Towarzysze! Premierze - przekazuje o Grotewohle, od ludu Warszawy, od narodu polskiego, na serdecznie pozdrowienia dla przyczyniła się do pogłębiania i rozwijania przyjaźni między Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną i będzie krokiem w kierunku - wzmożenia współpracy i porozumienia między narodami polskim i niemieckim.

Naród polski niewątpliwie wspierać będzie nadal i coraz mocniej trudną walkę pokojowych sił niemieckich o demokrację, zjednoczone Niemcy.

Prose Was - Towarzysze! Premierze - przekazuje o Grotewohle, od ludu Warszawy, od narodu polskiego, na serdecznie pozdrowienia dla przyczyniła się do pogłębiania i rozwijania przyjaźni między Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną i będzie krokiem w kierunku - wzmożenia współpracy i porozumienia między narodami polskim i niemieckim.

Naród polski niewątpliwie wspierać będzie nadal i coraz mocniej trudną walkę pokojowych sił niemieckich o demokrację, zjednoczone Niemcy.

Prose Was - Towarzysze! Premierze - przekazuje o Grotewohle, od ludu Warszawy, od narodu polskiego, na serdecznie pozdrowienia dla przyczyniła się do pogłębiania i rozwijania przyjaźni między Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną i będzie krokiem w kierunku - wzmożenia współpracy i porozumienia między narodami polskim i niemieckim.

Naród polski niewątpliwie wspierać będzie nadal i coraz mocniej trudną walkę pokojowych sił niemieckich o demokrację, zjednoczone Niemcy.

Prose Was - Towarzysze! Premierze - przekazuje o Grotewohle, od ludu Warszawy, od narodu polskiego, na serdecznie pozdrowienia dla przyczyniła się do pogłębiania i rozwijania przyjaźni między Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną i będzie krokiem w kierunku - wzmożenia współpracy i porozumienia między narodami polskim i niemieckim.

Naród polski niewątpliwie wspierać będzie nadal i coraz mocniej trudną walkę pokojowych sił niemieckich o demokrację, zjednoczone Niemcy.

Prose Was - Towarzysze! Premierze - przekazuje o Grotewohle, od ludu Warszawy, od narodu polskiego, na serdecznie pozdrowienia dla przyczyniła się do pogłębiania i rozwijania przyjaźni między Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną i będzie krokiem w kierunku - wzmożenia współpracy i porozumienia między narodami polskim i niemieckim.

Naród polski niewątpliwie wspierać będzie nadal i coraz mocniej trudną walkę pokojowych sił niemieckich o demokrację, zjednoczone Niemcy.

Prose Was - Towarzysze! Premierze - przekazuje o Grotewohle, od ludu Warszawy, od narodu polskiego, na serdecznie pozdrowienia dla przyczyniła się do pogłębiania i rozwijania przyjaźni między Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną i będzie krokiem w kierunku - wzmożenia współpracy i porozumienia między narodami polskim i niemieckim.

Naród polski niewątpliwie wspierać będzie nadal i coraz mocniej trudną walkę pokojowych sił niemieckich o demokrację, zjednoczone Niemcy.

Prose Was - Towarzysze! Premierze - przekazuje o Grotewohle

To jest nasza ambicja

Od kilku tygodni pracuje w Białymstoku Wojewódzka Komisja Festiwalowa. Zadaniem jej jest m. in. udekorowanie miasteczka festiwalowego, które dla uczestników Festiwalu z Białostocczyzny jest budowane w Warszawie na Grochowie.

Miasteczka mają uwzględnić regiony swego województwa, no i oczywiście powinny być jak najpiękniejsze. W związku z tym odbędą się nawet konkursy między województwami na najbardziej estetyczne urządzenia miasteczka.

To, aby miasteczko białostockie zostało wyróżnione, jest oczywiście ambicją nas wszystkich. Ale do tego potrzebne są listwy i sklejkę, płyty pilśniowe, gips i płótno.

Wojewódzkiej Komisji Festiwalowej pomocy materialnej od winny udzielić wszystkie zakłady pracy i instytucje naszego województwa. A młodzież — zwłaszcza stolarze, malarze, sztukarze i plastycy powinni zadeklarować swoją bezpośrednią pomoc przy robieniu poszczególnych elementów dekoracyjnych.

Wszelkie zgłoszenia należy kierować do 20 lipca do Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Białymstoku (Komenda Festiwalowa — sekcja artystyczna).

Kronika partyjna

Komitet Miejski PZPR w Białymstoku zawiadamia wszystkich przewodniczących komisji i kierowników ekip ruchu łączności miasta że w sobotę, w dniu 8 lipca o godz. 13, odbędzie się obrada w sali konferencyjnej Komitetu Miejskiego.

Obecność obowiązkowa.

Napływają zgłoszenia młodzieży do czynu przedfestiwalowego

Apel Zarządu Miejskiego ZMP, wzywający młodzież Białostocka do czynu przedfestiwalowego przy budowie parku „Śródmieście”, odbił się szerokim echem wśród młodzieży naszego miasta. Do Zarządu Miejskiego ZMP napływają dalsze zgłoszenia.

Udział swój w pracach przy budowie parku „Śródmieście” zapewnili wczoraj członkowie koła ZMP i młodzież niezorganizowana pracująca w Prezydium WRN. Młodzi pracownicy WRN stawiają się do pracy na terenach przyszłego parku „Śródmieście” z własnym transportem. Również udział swój w pracach przy budowie parku „Śródmieście” zapewniła młodzież pracująca w sądownictwie.

Zgłosiła swój udział do pracy także młodzież Huty Szkła.

Warto, aby już teraz kierownictwo kół ZMP, z których młodzież zgłasza się do pracy przy budowie parku „Śródmieście”, postarało się o narzędzia. A więc o łopaty, kilofy i łomy.

Wprawdzie napływają dotychczas zgłoszenia tylko młodzieży, ale sądzimy, że już wkrótce do pracy przy budowie nowego parku białostockiego zgłaszać się będzie i społeczeństwo starsze, gdyż park „Śródmieście” służyć będzie wszystkim Białostoczanom. (b)

Uwaga

ubiegający się o nowe prawa jazdy

Wydział Komunikacji Prezydium MRN w Białymstoku zawiadamia wszystkich ubiegających się o nowe prawa jazdy, że wydawanie nowych praw jazdy już się rozpoczęło. Obecnie do Wydziału Komunikacji Prezydium MRN po nowe prawa jazdy mogą zgłaszać się kierowcy, których nazwiska rozpoczynają się na litery A, B, C, D. (b)

Piękne zobowiązanie

Pracownicy Białostockiej Radiostacji dla uczczenia 22 Lipca i zbliżającego się V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie zobowiązali się zorganizować w Białymstoku bezpłatny punkt przestrajania radioodbiorników na odbiór Białostockiej Radiostacji.

Punkt ten czynny będzie przez 5 dni tzn. od 11 do 16 bm. przy klubie LPZ, ul. 1 Maja 18 A, w godzinach od 17 do 20.

W wypadku, jeżeli odbiornik jest produkcji zagranicznej, należy przed zanieśieniem go uprzednio porozumieć się telefonicznie z dyżurnym technikiem — telefon 36-51.

W sobotę rozstrzygną się losy konkursu „Czy znasz poezję Mickiewicza”

W sobotę, 9 lipca, o godz. 17 w sali Klubu TPP-R odbędzie się publiczne losowanie nagród dla uczestników konkursu „Gazety Białostockiej” pt. „Czy znasz poezję Adama Mickiewicza?”.

Blisko dwa tysiące uczestników konkursu zadaje pytanie — czy do mnie uśmiechnie się los? O tym, kto otrzyma nagrody, zdecyduje w czasie sobotniej imprezy los, który wystąpi pod postacią... dziecka wybrane- go spośród uczestników losowania.

W imprezie wezmą udział aktorzy Państwowego Teatru im. A. Węgierki: Danuta Urbanowicz, Tadeusz Kozłowski, Fabian Kiebiec i Tytus Wilski. Akompaniament i intermedia muzyczne H. Meliziniowej.

Karty wstępu na imprezę można otrzymać w biurze Klubu TPP-R w godzinach od 15 do 17. Wszyscy uczestnicy imprezy proszeni są o ubranie się w... papier i ołówki.



* SPORT * SPORT * SPORT *



20 drużyn

spodziewamy się

w tegorocznym wyścigu

Ogółem przeszło 100 kolarzy

Wczoraj wpłynęło do organizatorów III DWB 18 zgłoszenie na wyścig. Zgłoszenie nadesłał WKKF Szczecin zapewniając przyjazd swej reprezentacji. Tak więc ze Szczecina w wyścigu wezmą udział dwie drużyny: reprezentacja LZS woj. szczecińskiego i reprezentacja WKKF.

19 drużyna, która spodziewana jest na naszym wyścigu będzie CWKS. Organizatorzy czekają na potwierdzenie zgłoszenia, a 20 gdyńska Flota, o ile przyjmie nasze zaproszenie.

Tak więc na trasach III DWB zobaczymy łącznie przeszło 100 kolarzy z całej Polski.

Rada Okręgowa ZS Start chyba żartuje...

Uważamy to za żart. Tak, zwykły żart ze strony Rady Okręgowej ZS Start. Przecież nie można brać na serio takiego choćby telefonicznego, zapewnienia Rady Okręgu ZS Start, że projektowany na niedzielę wyścig kolarski na dystansie 140

km organizowany przez Start w Łomży... ma się nie odbyć, gdyż sekretarz Koła Sportowego Start Łomża, Olejniczak wyjeżdża na Targi Poznańskie.

Sądzimy, że Rada Okręgu ZS Start już dziś, też telefonicznie, żart ten sprostuje i zamiast biadolić, że Olejniczak pojechał na Targi, weźmie się sama do organizacji wyścigu, który jest generalnym egzaminem kolarzy przed III DWB. Czekamy na tego rodzaju sprostowanie. (b)

Mistrzostwa siatkówki w Goldapi

Pięć drużyn brało udział w mistrzostwach siatkówki męskiej rozegranych ostatnio w Goldapi. W turnieju tym pierwsze miejsce zdobyła drużyna Sparty Goldapi, przed SKS Goldapi i LZS Banie Mazurskie. Najlepszymi zawodnikami byli Sawczuk z LZS Banie Mazurskie i Zduniewicz z SKS.

Zdobywamy SPORTOWE ODZNAKI FESTIWALOWE

W Morgownikach na zakończenie I etapu spływu imprezę motocyklową organizuje PZMot

10 lipca w Morgownikach obok Nowogrodu, pow. Łomża za końcowy zostanie I etap spływu kajakowego „Wodami Polski do Granicy Pokoju”. Również w Morgownikach w tym dniu rozpocznie się II etap spływu. W związku z tym odbędzie się w Morgownikach szereg imprez sportowych. M. in. do Morgownik przybędą motocykliści z całego naszego województwa.

Polski Związek Motorowy Okręg Białostocki na zakończenie spływu kajakowego organizuje do Morgownik motocyklową wycieczkę turystyczną. Wycieczka wyjedzie z Białostoku w sobotę o godzinie 15.

Uczestnicy tej wycieczki — zawodnicy PZMot, razem z zawodnikami Klubu Motorowego LPZ Łomża wezmą udział w motocyklowym organizowanym z okazji zakończenia spływu.

Na pewno w tej ciekawej imprezie udział wezmą wszyscy członkowie PZMot. Białostok. (b)

Na karty pływaków zdajemy egzamin w Supraślu

W Supraślu przy kole sportowym ZS „Start” powołana została komisja upoważniona do wydawania kart pływackich. Komisja pracuje w sobotę i niedzielę przy przystani kajakowej. Tam też zdobywać można normy potrzebne do uzyskania kart. (z)

Zbudują tor przeszkód

Sportowy koła sportowego „Start” przy Spółdzielni Stolarzy w Supraślu, dla uczczenia Święta 22 Lipca zobowiązali się wybudować w Supraślu tor przeszkód. Jest to drugi po Michałowie tor przeszkód zbudowany czynnem społecznym. (z)

PROGRAM RADIOWY

8 lipca (piątek) Białystok na fali 188 m

5.05 Wiadomości; 5.10 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Omówienie programu; 5.32 Mówi wieś białostocka; 5.44 Muzyka; 6.00 Dziennik poranny; 6.15 Stylizowana muzyka ludowa; 6.33 Kalendarz radiowy; 6.40 Muzyka; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Koncert orkiestry detek; 7.40 Wiadomości; 7.45 Chwila muzyki; 7.50 Audycja dla dzieci starszych „Bielitna sztafeta”; 8.05 Koncert poranny; 8.45 Francuskie pieśni ludowe; 9.00 Przerwa; 12.04 Wiadomości; 12.10 Przegląd prasy społecznej; 12.15 Melodie rozrywkowe; 12.30 „Na swojską nutę”; 12.50 Audycja dla wsi; 13.00 Komunikaty; 13.10 Fragmenty z „per Mikolaja Rimskiego-Korsa-

kowa; 14.00 Wiadomości; 14.05 Informacje; 14.10 „Opowieść o jednej nocy”; 14.30 Koncert rozrywkowy orkiestry detek; 14.55 Koncert solistów; 16.00 Chińskie pieśni ludowe; 16.15 Muzyka dla wszystkich; 17.00 Z życia Związku Radzieckiego; 17.30 Omówienie audycji; 17.32 Dziennik białostocki; 17.40 Młodzież ma głos; 18.05 Audycja sportowa; 18.10 Chwila muzyki; 18.15 Wiadomości; 18.20 Muzyka kameralna; 19.00 Muzyka i aktualności; 19.25 Reportaż literacki; 19.40 Z cyklu: „Kompozytor tygodnia”; 20.25 Audycja aktualna; 20.40 Muzyka taneczna; 21.30 Dziennik wieszorny; 21.50 Kronika sportowa; 22.00 Koncert symfoniczny; 22.35 Felieton; 22.45 Koncert symfoniczny; 23.38 Muzyka taneczna; 23.50 Ostatnie wiadomości.

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa”. Redakcja i administracja: Białystok, ul. Kilińskiego 15. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa”, Białystok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku nr 102 6 22. Biał. Zakł. Graf. T-6-2132

JÓZEF MORTON

(29)

Diabelski Młyn

Ile razy więc spodobało mu się iść do Kuma, szedł, jego kwaśnej miny nie dostrzegając, a potem ten złotówkę, tamten — dwa, i ćwiartuchna stoi na stole. Zaś przy ćwiartuchnie, jak zawsze przy ćwiartuchnie, wszystko zle gaśnie, zatraca się gdzieś, pozostaje tylko dobre i jeden do drugiego czuli się, rozplywa się w serdeczności. Nie inny stawał się i Kuma, lecz w niczym już nie radził, a kiedy zgadało się coś o spółdzielni, nagle milkł, jakby wody do ust nabierał, taki się, drań, zrobił!

Mimo to Zajac przejdzie się dzisiaj do niego.

ROZDZIAŁ XII.

Kuma mieszkał pośrodku wsi. Dom miał ani lepszy, ani gorszy od innych, tym się tylko wyróżniający że kryty był dachówką, obok nie wielki, ale ładny

sad, ogrodzony szlachetami. Bogaty był? Ano, niegorzej mu się wiodło. Niedawno sprawił sobie pięknego konia do nowego, eleganckiego wózka — bryczki, a na tegi kieliszek i dobre tłuste jedzenie zawsze go było stać. Za to o ubranie swoje wcale nie dbał, wystarczył mu byle lachman, zwłaszcza, że jego uboczny zawód — handel końmi — nie wymagał okazalego ubioru. A koniarz był z niego zawołany. Znał się na nich jak nikt. Przy tym, co ciekawe, kochał je. Każdy koń znaczył dla niego więcej niż niejeden człowiek. Gdyby mu było dane zostać koniuchem, kto wie, czy nie byłby najszczęśliwszym człowiekiem, choć jak dawniej tak i dzisiaj nigdy na nic głośno nie narzekał. Ani na rząd, ani na spółdzielnie produkcyjne, ani nawet na brak tego czy tamtego towaru w sklepie. Wszystko chwalił, wszystkiemu potakiwał, na pomoc sąsiedzką zawsze się

pisal pierwszy, żądając wzamian tylko tego, co podawały przepisy, a nieraz to i na to machał ręką, powiadając, że nie ubędzie jego koni, jak zaorzą zagonik, dwa jakiemuś biedakowi, albo przywozają mu do stodoły kilka wozów zboża. Zresztą czy nie Chrystus tak powiedział, że kochaj bliźniego jak siebie samego?

Biedni byli nim zachwyceni i przy każdej okazji chwalił go, a władze poklepywały po plecach.

— Demokrata z Kuma i porządnym człowiekiem!

— A tak, demokrat! — potakiwał Kuma skwapliwie, dumnie zadzierając głowę do góry, a ile razy spotkał się z Poremką na wsi, zawsze dawał mu do przywołania, że czas byłby mu już wstąpić do Partii, bo co dzisiaj wart człowiek bezpartyjny? Ot, jest jak kciuk, sam jeden, do niczego. A jak się ma poza sobą Partię, to siła, panie dziejaszku — lubił się tak nieraz wyrażać — i dla Polski to lepiej, jest mocniejszy!

Wciąż mu jednak schodziło jakoś z tym zapisaniem, nigdy nie mógł znaleźć wolnej chwili na przejście się do Poremby, bo to jarmark, to różne roboty, to znówkolo gospodarstwa to takie, to owakie zajęcia — i tak wiecznie.

Ale przecież na pogaduszki to z tym, to z owym zawsze umiał znaleźć sobie

godzinę, dwie, a nieraz i cały dzień. Ot i teraz: od wieczora siedzi sobie z Zali-pą w malej, ciasnej izbie i na jedno słowo gościa wyrzuca z siebie od razu piętnaście, zły, wzbudzony, bo wcale mu się nie podoba cała ta historia ze świnią. Owszem, powinny były pozdychać, ale nie od razu wszystkie, a po jednej, po dwie. Ale — stało się. Nie ma o czym mówić!

— Co teraz zamyślasz Stasiu? Buhaja? Wal buhaja! Ale on nie może zdechnąć tak ni stąd ni zowąd. Musi przed tym chorować. Tydzień? No, może być dwa, trzy dni, bo buhaj to nie świnia, rozumiesz? Razem z buhajem można by rąbnąć ze dwie krowy... A ludzie niech się jeszcze nie wypisują ze spółdzielni. Na to jeszcze jest czas. Jak przyjdzie co do czego, powiem.

— A jak by tak na początek...?

— Nie. Z tym trzeba jeszcze czekać. Na wszystko przyjdzie swój czas i pora, choć — zaśmiał się głośnym chichotem — wasza spółdzielnia dobrze już nauczyła ludzi rozumu, że na sto mil uciekają od niej, jak od trupa. Zła krew! Ten Wrona... Ten Wrona, to cholera!

— A Krzemień? — poddał cicho Zali-pa — jeszcze gorszy.

(Ciąg dalszy nastąpi)